

Sygn. akt V Ca 1206/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Oskar Rudziński
Sędziowie:	SO Anna Strączyńska SO Beata Gutkowska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Marcin Ponikowski

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa E. J. i P. J.

przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Mokotowa w Warszawie

z dnia 26 stycznia 2017 r., sygn. akt I C 2362/16

- zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten sposób, że oddala powództwo co do kwoty 1.557 (tysiąc pięćset pięćdziesiąt siedem) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty i zasądzoną w punkcie trzecim kwotę obniża do kwoty 4.094,41 (cztery tysiące dziewięćdziesiąt cztery 41/100) złotych;
- oddala apelację w pozostałym zakresie;
- zasądza od Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz E. J. i P. J. solidarnie kwotę 1.252,83 zł (tysiąc dwieście pięćdziesiąt dwa 83/100) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

**Sygn. akt V Ca 1206/17**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 maja 2016 r. E. J. i P. J. wnieśli o zasądzenie solidarnie na ich rzecz od Banku (...) S.A. w W. kwoty 12.165 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od 23 grudnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty. Ponadto powodowie wnieśli o zasądzenie solidarnie na ich rzecz od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Dochodzone roszczenie stanowiło, zdaniem powodów, świadczenie nienależne, pobrane na podstawie klauzuli abuzywniej dotyczącej ubezpieczenia niskiego wkładu własnego przy umowie kredytu we frankach szwajcarskich.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wskazując, że umowa nie zawiera klauzul niedozwolonych.

**Wyrokiem z dnia 26 stycznia 2017 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie w punkcie:**

- 1. zasądził od strony pozwanej solidarnie na rzecz powodów kwotę 12.165 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 11 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,**
- 2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;**
- 3. zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 5.426 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.**

Powyższe rozstrzygnięcie było wynikiem następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych Sądu Rejonowego:

W dniu 16 listopada 2006 r. powodowie zawarli z bankiem (...) SA w W. umowę kredytu hipotecznego (...), indeksowaną kursem franka szwajcarskiego na kwotę 230.000 zł na cele mieszkaniowe. Integralną częścią umowy był regulamin kredytowania osób fizycznych, pełnomocnictwo do wykonywania czynności w imieniu kredytobiorców i cennik.

Zgodnie z treścią § 9 umowy dodatkowym zabezpieczeniem spłaty kredytu do czasu otrzymania przez bank odpisu z księgi wieczystej nieruchomości z wpisaną hipoteką miało być ubezpieczenie kredytów zabezpieczonych hipotecznie na podstawie umowy zawartej przez bank z Towarzystwem (...) do czasu, gdy saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż 188.480 zł. Kredytobiorcy byli zobowiązani do zwrotu bankowi kosztów ubezpieczenia w kwocie 1.557 zł za pierwszy 36-miesięczny okres ubezpieczenia. Jeżeli w okresie 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia nie stanie się równe lub niższe niż 188.480 zł kredytobiorcy zobowiązali się do zwrotu kosztów ubezpieczenia za kolejny 36-o miesięczny okres udzielonej bankowi przez Towarzystwo (...) ochrony ubezpieczeniowej, o czym kredytobiorcy mieli zostać poinformowani przez bank pisemnie.

Bank pobrał z rachunku powodów: 07 grudnia 2006 r. kwotę 1.557 zł, w dniu 31 grudnia 2009 r. 2.979 zł, w dniu 31 grudnia 2012 r. 3.725 zł i w dniu 31 grudnia 2015 r. kwotę 3.904 zł.

Ubezpieczycielem Banku jest (...) SA (...) (...) w W. (następca prawny (...) SA w W.).

Umowa została zawarta z wykorzystaniem wzorca narzuconego przez pozwanego i nie była negocjowana. Powodowie nie mieli możliwości uniknięcia ubezpieczenia niskiego wkładu własnego i nie rozumieli mechanizmu tego ubezpieczenia.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o dowody zgromadzone w aktach sprawy – zarówno dokumenty, jak i zeznania.

Następnie Sąd uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości, z małym wyjątkiem dotyczącym roszczenia odsetkowego, ponieważ zapisy § 9 ust. 7-9 umowy kredytu stanowiły klauzule abuzywnie, a na skutek ich wyeliminowania z obrotu doszło do świadczenia nienależnego. Sąd przypomniał treść, teorię i orzecznictwo odnośnie art. 385<sup>1</sup> kc, stwierdził, że powodowie działali jako konsumenci, a bank jako profesjonalista. Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że klauzule dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego przynosiły korzyść tylko stronie pozwanej i nie mogły być negocjowane. Powodom nie przedstawiono możliwości wyboru ubezpieczyciela, ani nawet treści umowy ubezpieczenia. Sąd nie miał też wątpliwości, że kwestionowane zapisy nie dotyczyły świadczenia głównego. Zdaniem Sądu sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy klienta było obciążenie ryzykiem kredytowym

tylko powodów, ponadto zachowanie banku było nierzetelne i nieuczciwe, gdyż nie poinformowano powodów o warunkach ubezpieczenia. Wreszcie też zapisy § 9 ust. 8 i 9 wskazywały na koszty ubezpieczenia, które nijak się miały do składki uiszczonej ubezpieczycielowi od kredytu powodów.

Sąd I instancji uznał też, że w sprawie nie znajdzie zastosowania art. 409 kc, ani nie doszło do przedawnienia.

Natomiast na podstawie art. 405 kc w zw. z art. 410 kc doszło do zasądzenia dochodzonej kwoty.

O odsetkach Sąd orzekł, uznając, że należą się one od dnia 11 stycznia 2016 r. – jest to data pisma z banku, który wówczas musiał mieć wiedzę co do wezwania go o zapłatę dochodzonej kwoty.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Od powyższego orzeczenia apelację wywiódł pozwany bank, zaskarżając je w zakresie punktu I i III zarzucając naruszenie:

a) art. 232 kpc, art. 233 § 1 k.p.c. i art. 6 kc poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia całokształtu materiału dowodowego i dokonanie oceny dowodów sprzecznie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz wyciągnięcie wadliwych wniosków,

b) art. 385<sup>1</sup> § 1 oraz § 3 k.c., art. 385<sup>2</sup> kc w zw. z art. 405 kc, art. 410 § 2 kc, art. 828 § 1 kc oraz art. 69 ust. 1 prawa bankowego przez ich błędną wykładnię i uznanie, że kwestionowane zapisy nie dotyczyły świadczenia głównego, doszło do regulacji sprzecznej z dobrymi obyczajami i rażąco naruszenia praw konsumentów, uznanie, że OWU były niejasne i naruszono interesy klientów banku,

c) art. 65 § 1 i 2 kc przez jego niezastosowanie,

d) art. 405 kc i 410 § 2 k.c przez ich błędne zastosowanie i art. 409 kc przez jego niezastosowanie,

e) art. 118 kc w zw. z art. 120 kc i art. 405 kc przez wadliwą wykładnię i niezastosowanie poprzez przyjęcie, że nie doszło do przedawnienia części żądania.

W związku z powyższymi zarzutami skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja strony pozwanej zasługiwała jedynie na częściowe uwzględnienie.

W pierwszej kolejności zaznaczyć należy, że Sąd Okręgowy w całości akceptuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, uznając je za należyte osadzone w zgromadzonym materiale dowodowym. Jednocześnie jednak Sąd odwoławczy odmiennie niż Sąd I instancji ocenia niniejszą sprawę w zakresie rozważań prawnych odnoszących się do kwestii abuzywności łączącej strony umowy.

Odnosząc się szerzej do tego problemu przede wszystkim podkreślić trzeba, że zdaniem tut. Sądu ubezpieczenie niskiego wkładu własnego co do zasady nie jest w umowie kredytu hipotecznego indeksowanego obcą walutą postanowieniem abuzywnym. Wbrew bowiem twierdzeniom Sądu Rejonowego rację ma skarżący podnosząc, że powodowie otrzymali w zamian za ubezpieczenie świadczenie ekwiwalentne ponieważ otrzymali wyższą kwotę kredytu aniżeli by dostali, zawierając standardową umowę kredytu hipotecznego. Właśnie za to, że Bank udzielił kredytu na 100% wartości nieruchomości, powodowie musieli zapłacić ubezpieczenie niskiego wkładu, czyli ustalonych przez pozwanego w tym wypadków 20% wartości nieruchomości. Nie można zatem uznać, że Bank nałożył na pozwanych obowiązek poniesienia dodatkowych opłat nie oferując nic w zamian. Wręcz przeciwnie, powodowie w zamian za to, że uzyskali wyższy kredyt musieli dodatkowo ubezpieczyć te dodatkowe 20% środków finansowych, które otrzymali

od banku właśnie dzięki ubezpieczeniu niskiego wkładu. Dlatego też Sąd Okręgowy przyjmuje, że samo ubezpieczenie niskiego wkładu własnego nie jest co do zasady, z góry, zapisem stanowiącym klauzulę abuzywną.

Co więcej z łączącej strony umowy wynika, że nie można również uznać za abuzywny zapisu umowy § 9 pkt 8, mówiącego o tym, że kredytobiorcy są zobowiązani do zwrotu bankowi kosztów ubezpieczenia w wysokości 1.557 zł za pierwszy 36-cio miesięczny okres trwania umowy. Każdy klient banku (konsument) czytający powyższy zapis ze zrozumieniem, jako osoba dorosła, należycie dbająca o swoje interesy, niewątpliwie dowiaduje się jaką kwotę będzie zobowiązany uiścić na rzecz banku, wie za jaki okres i wie z jakiego tytułu. Postanowienie to nie wymaga dalszego tłumaczenia i bezsprzecznie jest dla obu stron jasne – clara non sunt interpretanda (rzeczy oczywiste nie wymagają wykładni). Ponadto po zapoznaniu się z umową można także ustalić, że Bank miał zawrzeć umowę ubezpieczenia z Towarzystwem (...) S.A., co wynika z punktu poprzedniego. Nie ma zatem wątpliwości co do tego, ani jaka kwota kosztów będzie wiązała się z ubezpieczeniem niskiego wkładu, ani jaki okres będzie ubezpieczony, ani kto będzie ubezpieczycielem. Z ust. 7 wynika także, jakie będą strony ubezpieczenia – tłumaczenie powodów, że myśleli, że to oni będą ubezpieczonymi jest w związku z powyższym kompletnie odmienne od treści umowy.

Zauważyć należy także, że w przypadku kwoty 1.557 zł nie chodzi nawet o sam zwrot składki, tak jak to powodowie podnoszą. Ta kwota odnosi się bowiem do ogółu kosztów ubezpieczenia, jak stanowi umowa. Może się na nią zatem składać wiele pozycji, jak choćby składka, obsługa ubezpieczenia w Banku, koszty przelewów itp. Najważniejsze jednak jest to, że klient, który zapoznaje się z postanowieniami umowy kredytu hipotecznego ma wprost wskazane za co, ile i za jaki okres płaci. Dlatego też w tym zakresie, zdaniem Sądu Okręgowego nie może być mowy o abuzywności postanowień umowy. Bezsprzecznie bowiem nie można było takiego sformułowania zapisać jaśniej.

Jako abuzywny Sąd ocenił natomiast zapis § 9 pkt 9 umowy, dotyczący dalszych kosztów ubezpieczenia za dalsze 36-cio miesięczne okresy ochrony ubezpieczeniowej. W tym wypadku niejasny nie jest może nawet sam zapis umowy, ale Rozdział 4 § 7 pkt 6 i nast. Regulaminu. Zawiera on bowiem głównie wzory na podstawie, których klient sam według Banku może sobie obliczyć koszty związane z kolejnymi okresami ubezpieczenia. Dokonanie takich wyliczeń ostatecznie, z perspektywy klienta, staje się jednak niemożliwe. W punkcie 9 stwierdza się, że kurs franka, niezbędny dla ustalenia wartości kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu, przeliczany jest na polskie złote, które podstawia się do wzoru w ostatnim dniu miesiąca kończącego się okresu ubezpieczenia. Klient nie wie jednak kiedy została zawarta umowa ubezpieczenia pomiędzy bankiem a ubezpieczycielem. W konsekwencji nie może zatem ustalić kiedy wypada ostatni dzień miesiąca kończącego się okresu ubezpieczenia i nie wie wreszcie jakie koszty ubezpieczenia będzie zobowiązany ponieść za kolejny 3-letni okres.

Odnosząc się do tego problemu zaznaczyć należy jednak, że bezzasadne są twierdzenia powodów, którzy wskazywali, iż nie zdawali sobie sprawy z tego, że możliwy będzie tak duży wzrost kursu waluty obcej. Z treści umowy, wynika jednoznacznie, że wszelkie wydatki zawarte z zaciąganym kredytem odnoszone są do wartości kredytu udzielonego we frankach szwajcarskich, co dzieje się w przeliczeniu na polskie złote. Każdy należycie dbający o swoje interesy konsument musiał liczyć się z ryzykiem, jakie wiązało się z zaciąganiem kredytu w walucie obcej. Z faktu tego czerpał on niewątpliwie korzyści, jak choćby możliwość uzyskania wyższej kwoty kredytu. Nie mógł jednak oczekiwać, że takie działanie pozbawione będzie jakiegokolwiek ryzyka, wiążącego się m.in. z nagłą zmianą kursu waluty obcej.

Podsumowując stwierdzić należy, że za abuzywne mogą być uznane tylko te postanowienia umowy, który dotyczą dalszych okresów ubezpieczenia i związanych z nimi składek, ponieważ konsument nie jest w stanie sam wyliczyć ich wysokości, niezależnie od tego czym zajmuje się zawodowo i jakie ma wykształcenie. Bank nie udostępnił mu (klientowi, czyli w tej sprawie powodom) bowiem podstawowej informacji, tj. daty początku i końca umowy ubezpieczenia, jaka łączyła pozwanego z Towarzystwem (...). Bez tej danej zawarte w regulaminie wzory stawały się de facto bezużyteczne.

Tym samym stwierdzić należy, że jedynie częściowo zarzuty pozwanego mogły odnieść zamierzony skutek w postaci zmiany orzeczenia.

Niezasadne są zarzuty dotyczące przedawnienia – w tej części Sąd Okręgowy w całości przychyła się do ustaleń i oceny prawnej dokonanej przez Sąd Rejonowy i nie widzi potrzeby powtarzania trafnej argumentacji. Podobnie jak nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia przepisu art. 409 kc. Zdaniem Sądu II instancji bank nie wykazał okoliczności, na które powołuje się w związku z tym zarzutem, co można było uczynić, choćby wskazując jakie koszty odprowadzono na rzecz ubezpieczyciela w związku z wpłatą kwoty 1.557 zł przez powodów – tzn. jaka część z tej kwoty stanowiła składkę i została wpłacona ubezpieczycielowi.

Z tych względów na podstawie art. 385 k.p.c. oraz art. 386 § 1 k.p.c. orzeczono jak w sentencji, zmieniając wyrok co do pierwszej z pobranych rat tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego przy umowie kredytu łączącej strony.

O kosztach postępowania za pierwszą i drugą instancję rozstrzygnięto na podstawie art. 100 k.p.c., rozdzielając je stosunkowo między stronami. Orzekając o nich Sąd Okręgowy miał na uwadze, że pozwany Bank przegrał niniejszą sprawę w 87%, a powodowie w 13 %. W takim też stosunku zostały rozliczone koszty, na które w I instancji złożyła się opłata od pozwu i wynagrodzenie pełnomocników stron, a w II instancji opłata od apelacji i wynagrodzenie pełnomocników ustalone według stawki z daty wniesienia apelacji.